

# FBI włamało się do iPhone'a saudyjskiego terrorysty

FBI udało się przełamać zabezpieczenia iPhone'a używanego przez saudyjskiego pilota – terrorystę, który w grudniu 2019 roku zabił w bazie lotniczej Pensacola na Florydzie trzech żołnierzy i ranił ośmiu.

Napastnik został [zabity na miejscu przez policję](#). Saudyjski podporucznik przebywał w bazie na szkoleniu wraz z 21 innymi pilotami z jego kraju.

Po zamachu wydawało się, że 21-letni Mohammed Saeed Alshamrani działał w pojedynkę i że zradyzalizował się w ostatnim czasie. Kilka dni później przyznała się do niego gałąź Al-Kaidy o nazwie „Al-Kaida na Półwyspie Arabskim”, a dwa miesiące później opublikowała list pochodzący jakoby od zamachowca.

Korespondencja w telefonie terrorysty pokazała, że istotnie, nie był on samotnym wilkiem – był związany z tą organizacją od co najmniej czterech lat i pozostał w kontakcie do ostatniego dnia. Jego marzenia o lataniu powiązane były od początku z chęcią dokonania czegoś, co nazywał „specjalną operacją”. W kontakcie z Al-Kaidą wybierał cele i sposób przeprowadzenia operacji w amerykańskiej bazie.

Arabia Saudyjska zapewniała, że w pełni pomaga w prowadzeniu śledztwa, ale najwyraźniej całkowicie zaniedbała proces weryfikacji pilotów, wytypowanych na szkolenie w USA. Problem ekstremizmu dotyczył nie tylko jednego terrorysty. Pozostałych 21 pilotów zostało po zamachu wycofanych przez Saudów do kraju, bo okazało się, że część z nich, podobnie jak zabity terrorysta, umieszczała w mediach społecznościowych ekstremistyczne albo antyamerykańskie posty, a część miała na telefonach lub komputerach pornografię dziecięcą.

Arabia Saudyjska jest sojusznikiem Stanów Zjednoczonych i największym importerem ich broni, a jednocześnie głównym sponsorem fundamentalistycznego islamu na świecie. Zamachowcy z 11 września, z których 15 na 19 pochodziło z Arabii Saudyjskiej, otrzymali prawdopodobnie wsparcie od wysokiej rangi urzędników ambasady w Waszyngtonie przy załatwianiu długoterminowego pobytu i wynajmowaniu mieszkań.

Firma Apple, twórca telefonu iPhone, odmówiła współpracy z FBI przy przełamaniu zabezpieczeń aparatu, twierdząc, że nie jest w stanie tego zrobić. Według dyrektora FBI udało się to ich specjalistom, ale nie ujawniono, w jaki sposób tego dokonali. W analogicznej sprawie terrorystów z San Bernardino (2015), którzy zabili 15 osób, na prośbę FBI do iPhona włamała się izraelska firma [Cellebrite](#). (g)

Źródła: [Reuters](#), [FBI](#)